

Posłuchaj

()

Copyright Mavientura Projects e.K>



Copyright Mavientura Projects e.K>

Matthias Stomer – Ezaw sprzedaje swoje pierworództwo

Ewangelia na 2. Niedzielę po Zesłaniu Ducha Świętego

Łk 14, 16-24 Onego czasu: Powiedział Jezus faryzeuszom tę przypowieść: «Człowiek pewien zgotował wieczerzę wielką i wezwał wielu. I posłał sługę swego w godzinę wieczerzy, aby powiedział zaproszonym, żeby przyszli, bo już wszystko gotowe. I poczęli się wszyscy społem wymawiać. Pierwszy rzekł mu: Kupiłem wieś i koniecznie muszę pójść, a obejrzeć ją; proszę cię, miej mnie za wymówionego. A drugi rzekł: Kupiłem pięć par wołów i idę ich próbować; proszę cię, miej mnie za wymówionego. A inny powiedział: Żonę pojąłem, a przeto nie mogę przyjść. I wróciwszy ów sługa oznajmił to panu swemu. Wtedy rozgniewany gospodarz rzekł do sługi swego: Wynijdź rychło na ulice i na drogi miejskie, a ubogich i ułomnych, i chromych, i ślepych wprowadź tu. I rzekł sługa: Panie, stało się, jak rozkazałeś, a jeszcze jest miejsce. I rzekł Pan do sługi: Wynijdź na drogi i opłotki, a przymuszaj do wejścia, aby dom mój był zapełniony. A powiadam wam, że żaden z owych mężów, którzy byli zaproszeni, nie zakosztuje wieczerzy mojej».

Homilia księdza Jakuba Wujka TJ

Trzy są główne przyczyny odwodzące ludzi od świętej wieczerzy: chciwość, pycha i rozkosz zmysłowa. Chciwym był ów pierwszy z wymawiających się od zaproszenia: „Kupiłem wieś i koniecznie muszę wyjść i oglądać ją”. Nienasycony to był człowiek, dom do domu, rolę do roli, wioskę do wioski przyłączający. O nierozumny, jeszcześ wsi nie widział, a już ja kupiłeś. Należało wprzód ją obejrzeć, a potem targować. Gdybyś jej się dobrze przypatrzył, może byś się o nią tak bardzo nie starał z uszczerbkiem własnej duszy, z zaniedbaniem wieczerzy niebieskiej. Nie rozważyłeś nieboraku, że krótkie jest posiadanie na ziemi. Okładasz się majętnościami, może nawet z krzywdą ludzką, a nie zmieścisz się ciasną furtką do nieba. Nie przeciśniesz się tam, musisz tu wszystko zostawić, musisz zdać liczbę z włodarstwa swego, a biada ci, jeśli dostaniesz się na sąsiada bogaczowi ewangelicznemu. Inny zaś mówi: Nie potrzeba mi Kościoła. A cóż mi kościół da? Niechaj się ksiądz, jeśli chce, za mnie modli. Teraz żniwo, teraz zimno, teraz gorąco, teraz jarmark, teraz to, teraz owo, teraz muszę dom kupić, teraz rolę, teraz to lub owo sprzedać. I mniema, że się tym wymówił. A chociaż Chrystus przez sługi swoje ustawicznie woła: „*Biada wam, którzy dom do domu przyłączacie, a rolę do roli przyczyniacie*”(Iz 3), chociaż gdzie indziej mówi: „*Nie troszczcie się o duszę waszą, cobyście jedli, ani o ciało wasze, czybyście się odziewali (…) Nie skarbcie sobie skarbów na ziemi, gdzie rdza i mól psuje i gdzie, złodzieje wykopywają i kradną*„(Mt 6), to wszystko niczym u chciwego; woli on skarby i dochody swoje, niż przykazanie i wołanie Chrystusowe.

Modlitwa

Módlmy się. Racz nas obdarzyć Panie ustawiczną bojaźnią i miłością świętego imienia Twojego, albowiem nigdy opieki Swej nie odmawiasz, tym, których utwierdzasz w Swojej miłości. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, Syna Twojego, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego Bóg przez wszystkie wieki

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related